

## **Autoreferat**

- 1. Imię i nazwisko:** Jarosław Sochacki,
  
- 2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe/artystyczne – z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytuł rozprawy doktorskiej:**
  - a. tytuł naukowy magistra historii, specjalność nauczycielska – Wydział Humanistyczny Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku, 1992 r.,
  - b. trzyletnie zawodowe studia licencjackie w zakresie specjalności języka niemieckiego – Wydział Humanistyczny Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku, 1995 r.,
  - c. stopień doktora Nauk Humanistycznych w zakresie Historii, nadany uchwałą Rady Naukowej Instytutu Historii Uniwersytetu Gdańskiego w 2001 r., na podstawie rozprawy doktorskiej pt. „Stosunki prawnopubliczne między państwem Piastów a Cesarstwem Rzymskim w latach 1032 – 1102,” (promotor: prof. dr hab. Jerzy Hauziński, recenzenci: prof. dr hab. Tomasz Jasiński i prof. dr hab. Błażej Śliwiński),
  
- 3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych/artystycznych:**
  - a. od 01. 02. 1996 r. do 31. 01 2002 r. byłem zatrudniony w Instytucie Historii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku (obecnie Instytut Historii i Politologii Akademii Pomorskiej w Słupsku) na etacie asystenta, a następnie do chwili obecnej na etacie adiunkta,
  
- 4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm.):**
  - a. tytuł osiągnięcia naukowego/artystycznego: Formowanie się wczesnośredniowiecznego państwa niemieckiego 919 – 962,
  - b. omówienie celu naukowego/artystycznego ww. pracy/prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania:

Wskazana jako osiągnięcie naukowe publikacja jest pracą z zakresu historii powszechnej, zajmująca się tylko początkowym etapem formowania się przyszłego państwa niemieckiego w latach 919 – 962. Całość rozprawy składa się z pięciu rozdziałów. Pierwszy dotyczy idei jedności państwa karolińskiego, która najwyraźniej zarysowała się za panowania Ludwika Pobożnego, aż do wygaśnięcia dynastii karolińskiej w obszarze wschodnim, czyli do śmierci Ludwika Dziecię w 911 r. W rozdziale następnym rozpatrzono zasięg geograficzny monarchii Henryka I i jego następcy Ottona I. Punkt trzeci dotyka wybranych problemów ustrojowych i strukturalnych formującego się państwa niemieckiego, koncentrujących się na kwestiach wokół przejęcia i przekazywania władzy oraz na wyłonieniu się tak zwanych młodszych księstw szczepowych. Rozdział czwarty i piąty opisuje politykę wewnętrzną oraz zewnętrzną dwóch pierwszych królów z dynastii saskiej.

W wyniku przeprowadzonego postępowania badawczego okazało się, że idea jedności państwa karolińskiego nie okazała się żywotna. Pomijając czynniki ekonomiczne i ustrojowe, przyczyniły się do tego walki Ludwika Pobożnego z synami, a później między nimi samymi, w efekcie czego niemożliwym okazało się utrzymanie nawet formuły kompromisowej *Ordinatio imperii*. Choć postanowienia traktatu z Verdun nie naruszały formalnie jedności politycznej państwa Franków, mającym być od tej pory rządzonym wspólnie przez braci w tak zwanej gminie braterskiej, to rzeczywistość polityczna okazała się całkiem inna i to nie tylko w rozmiarze całego państwa, ale też poszczególnych dzielnic. W zasadzie funkcjonowanie tej idei możemy widzieć tylko w tym, że powszechnie uznawano Karolingów jako jedynych uprawnionych do dziedziczenia i tym samym używania tytułu królewskiego. Dzięki temu istniała przynajmniej teoretyczna możliwość zjednoczenia całego państwa, jak to już miało miejsce w czasach merowińskich i za Karola III Grubego. Jednakże przedwczesne wymieranie poszczególnych przedstawicieli potomków Karola Wielkiego oraz brak ich liczniejszego potomstwa uczynił koniecznym dla niezadowolonego ze swego króla możnowładztwa szukanie nowego monarchy spoza sprawującego dotychczas władzę rodu.

Wraz ze śmiercią Ludwika Dziecię wygasła w państwie wschodniofrankijskim panująca tam gałąź rodu Karolingów. Jego następcą i bliski współpracownik Konrad I nie był w stanie zapewnić uzyskanej godności królewskiej przedstawicielowi własnej rodziny, dlatego też na drodze porozumienia między Konradynami a Liudolfingami doszło do obioru Henryka I w 919 r. na króla. Tak jak dla nowych królów za Arnulfa karyńskiego, tak i dla Henryka I ważne było zaakceptowanie jego władzy ze strony Karolingów, celem legitymizacji jego władzy. Udało mu się to osiągnąć w Bonn w 921 r. za cenę zrzeczenia się Lotaryngii, jednakże tym razem nie było nawet mowy o jakimkolwiek rodzaju podległości,

ponieważ układ został zawarty między równorzędnymi władcami, przy czym Karol III Prostak uznał w Henryku I króla w obszarze monarchii karolińskiej.

Między innymi dzięki powikłaniom w państwie zachodniofrankijskim udało się Henrykowi I doprowadzić do odzyskania Lotaryngii. Na zachodnim odcinku swego państwa udało się jeszcze Henrykowi I podporządkować swemu zwierzchnictwu lennemu w 926 r. króla Burgundii Rudolfa II. Po odzyskaniu Lotaryngii Henryk I przejawiał jednak największą aktywność na wschodzie, gdzie udało mu się pokonać i podporządkować swej władzy Słowian połabskich wraz z władcą czeskim, dzięki czemu zdołał pokonać Węgrów w 933 r. Natomiast na północy przywrócił dawną granicę z czasów karolińskich, po zmuszeniu władcy duńskiego do przyjęcia chrztu. Tym samym można stwierdzić, że Henryk I zasadniczo rekonstruował dawne granice państwa wschodniofrankijskiego, wraz z jego obszarami wpływów, choć na odcinku wschodnim jego sukcesy znacznie wykroczyły poza te ramy.

Te powyżej naszkicowane nurty polityczne były kontynuowane i rozwijane przez Ottona I. Jednakże w odróżnieniu od swego ojca zaangażował się on również w kierunku południowym, gdzie w ostatecznym rezultacie udało mu się najpierw podporządkować Królestwo Italii i zostać jego królem, a następnie na tej podstawie zdobyć koronę cesarską. Za rządów ojca Ottona I aktywność w tym kierunku przejawiali najpierw książę szwabski, a później bawarski, którzy dzięki swej daleko idącej samodzielności skutecznie zastępowali swego władcę na tym odcinku.

Ten stan rzeczy wynikał zapewne z odmiennej polityki ojca i syna wobec książąt. O ile Henryk I dążył do pacyfikacji stosunków wewnętrznych w państwie oraz pogodzenia się zwalczających obozów i w tym celu wiązał się stosunkiem przyjaźni z własnymi lennikami, stając się tym samym *primus inter pares*, to Otton I zerwał z tą praktyką, ponieważ dążył do wyraźniejszego uwypuklenia władzy królewskiej, co też oznaczało wzmocnienie urzędniczego charakteru godności książęcej. Ostatecznie Ottonowi I udało się zdobyć niezaprzeczalną hegemonię na terenie *regnum Francorum et Saxonum*, czego też wyrazem było zlikwidowanie instytucji księstwa na terenie Frankonii, niezwykle istotnej dla integracji Bawarii i Szwabii z państwem wschodniofrankijskim. Odniesione przez Ottona I sukcesy w walce z książętami oznaczały również stopniową utratę znaczenia Saksonii wschodniej dla królestwa, co doprowadziło do wykształcenia się nowego centrum państwa w trójkącie Magdeburg, Ingelheim i Akwizgran. Otton I usiłował także zabezpieczyć sobie wierność ze strony książąt poprzez wiązanie ich stosunkami rodzinnymi z panującą dynastią lub też mianując członków swej rodziny książętami, co nie okazało się jednak do końca skuteczne.

Odniesione przez Ottona I w czasie jego pierwszych lat rządów sukcesy w walce z książętami nie oznaczały jednak równomiernej centralizacji państwa, o czym przekonuje chociażby itinerarium tego władcy, przebywającego najczęściej na obszarze Saksonii, Frankonii i Lotaryngii, podczas gdy Bawaria i Szwabia gościły go tylko wyjątkowo. Czy Otton I rozpoczął świadomie tworzyć instytucję kościoła państwowego, celem wzmocnienia swej władzy nad książętami pewne nie jest, jednakże ich dość niezależna pozycja na południu kraju i w ogóle całkowita niemożliwość likwidacji tej instytucji miały niebagatelny wpływ na wykształcenie się idei niepodzielności państwa i przeforsowanie zasady sukcesji indywidualnej, co z kolei wpływało korzystnie na umocnienie się nowej dynastii na tronie, mogącej od tej pory wysuwać prawo dziedziczenia przed wyborami.

Omówione powyżej wyniki badawcze mogą być szczególnie przydatne dla historyków polskich zajmujących się stosunkami zachodnich państw słowiańskich z formującym się w X w. państwem niemieckim, ponieważ w polskiej literaturze przedmiotu tematyka ta nie została do tej pory obszerniej poruszona. Kontynuacja osiągnięć Henryka I i Ottona I przez ich następców czyni niniejszą pracę przydatną również dla badaczy zajmujących się tym regionem w okresie późniejszym.

Osobiście poruszyłem zagadnienie stosunków państwa Piastów do Cesarstwa Rzymskiego w swej rozprawie doktorskiej pt. *Stosunki publicznoprawne między państwem polskim a Cesarstwem Rzymskim w latach 963 – 1102*, Słupsk/Gdańsk 2003 (dodatkowo w odpowiedzi na polemikę: *W sprawie stosunków publicznoprawnych między Polską a cesarstwem we wczesnym średniowieczu. Odpowiedź Gerardowi Labudzie*, Czasopismo Prawno – Historyczne, 59: 2007, z. 2, s. 377 – 399 oraz *Ponownie o stosunkach publicznoprawnych między Polską a cesarstwem we wczesnym średniowieczu. W odpowiedzi D. A. Sikorskiemu*, *Studia Historica Slavo – Germanica*, 27: 2006/2007 (2008), s. 411 – 423). Problematykę tę starałem się jeszcze pogłębić odnośnie panowania Mieszka II w dwóch artykułach pt. *Kontakty Mieszka II z opozycją lotaryńską*, *Kondotierzy, rajcy, żupani*. *Studia z Dziejów Średniowiecza*, 11: 2005, s. 373 – 390 oraz *Okoliczności jedynej wyprawy Mieszka II na Saksonię w 1028 r.*, *Krzyżacy, szpitalnicy, kondotierzy*. *Studia z Dziejów Średniowiecza*, 12: 2006, s. 267 – 281. Interesowało mnie również zagadnienie Związku Lucickiego, jako bufora między Polską i cesarstwem, oraz jego postawa w konfliktach między tymi dwoma państwami: *Związek Lucicki – między Polską a cesarstwem do 1002 r.*, *Slavia Antiqua*, 47: 2006, s. 17 – 48; *Uwagi nad ustrojem Związku Lucickiego*, *Odkrywcy, princepsi, rozbójnicy*. *Studia z Dziejów Średniowiecza*, 13: 2007, s. 269 – 282 oraz *Postawa Związku Lucickiego w konfliktach Polski i cesarstwa w XI w.*, *Kaci, święci, templariusze*. *Studia z Dziejów*

Średniowiecza, 14: 2008, s. 311 – 326. Jak wynika z mojej rozprawy doktorskiej szczególną rolę w stosunkach polsko – czesko – niemieckich odgrywał Śląsk, temu zagadnieniu poświęciłem jeszcze artykuł pt. *Polsko – czeski konflikt o Śląsk w ostatnim dziesięcioleciu XI w.*, Biskupi, Lennicy, żeglarze. Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza, 9: 2003, s. 255 – 272.

Nie wdając się w szczegóły główne wnioski z przedstawionych publikacji prezentują się następująco: Polska weszła w stosunek lenny z cesarstwem od Mieszka I i opłacała trybut za cały obszar państwa, zawieszony w latach 1000 – 1032, a od 1054 r. z wyłączeniem Śląska, za który trybut opłacano Czechom; Matylda Lotaryńska mogła tylko i wyłącznie kontaktować się z Mieszkiem II w 1025 r.; powodem ataku Mieszka II na Saksonię były niekorzystne zmiany w układzie sił na terenie południowego Połabia; od koronacji Wratysława II Polska stała się lennem drugiego stopnia wobec cesarstwa – dążąc do przywrócenia wcześniejszego stopnia uniezależnienia usiłował Władysław Herman uwolnić się od zależności trybutarnej wobec Czech, jednakże bez powodzenia.

Kwestia trybutu śląskiego, jak starałem się wykazać, była także aktualna w XII w., czego dotyczy artykuł pt. *Kwestia trybutu śląskiego w XII w.*, [w:] *Abiit, non obiit. Studia historyczne poświęcone pamięci Profesora Andrzeja Czarnika*, Słupsk 2006, s. 13 – 28, gdzie stwierdzono niewygasłe aspiracje czeskie do pobierania tej opłaty oraz wykorzystywanie tego problemu przez cesarstwo w polityce wschodniej. Zawirowaniom w trójkącie Polska – Czechy – Cesarstwo został poświęcony artykuł *Relacja roczników altajskich o księciu pomorskim Zemuzile*, Średniowiecze polskie i powszechne, 4: 2007, s. 74 – 92, gdzie z kolei stwierdzono, że pośrednictwo Henryka III w Merseburgu i Miśni w 1046 r. wywołała reindykacyjna polityka Kazimierza Odnowiciela względem Czech i Pomorza. Sam problemem Pomorza w polityce Piastów X i XI w. oraz obraz Pomorzan w kronice Galla Anonima rozpatrzyłem w dwóch artykułach pt. *Pomorska polityka Piastów w X i XI w.*, Pielgrzymi, pogrobowcy, prebendarze. Studia z Dziejów Średniowiecza, 15: 2009, s. 221 – 240 i *Pomorzanie – poganie czy apostaci? Krótki przyczynek do kroniki Galla Anonima*, [w:] *A Pomerania ad ultimas terras. Studia ofiarowane Barbarze Popielas – Szultce w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, Słupsk 2011, s. 219 – 222.

Na marginesie prac nad kroniką Wipona (Wipon, *Chwalebne czyny cesarza Konrada II*, tłum. E. Milkamanowicz, wstęp i opracowanie przypisów J. Sochacki, Kraków 2005) powstał artykuł zajmujący się obrazem Słowiańszczyzny u tego dziejopisa (*Słowiańszczyzna w Wipona „Czynach cesarza Konrada II”*, Słupskie Studia Historyczne, 14: 2008, s. 9 – 26).

